



Sygn. akt II CSKP 834/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 września 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Grzegorzczak

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie ze skargi I. spółki z o.o. w K.
przeciwko T. spółce z o.o. w W. (poprzednio T. spółce z o.o. w W.)
o uchylenie wyroku sądu polubownego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 9 września 2022 r.,
skargi kasacyjnej skarżącego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie
z dnia 12 grudnia 2019 r., sygn. akt I ACa 917/18,

1. oddala skargę kasacyjną;

2. zasądza od I. [...] N. sp. z o.o. w K. na rzecz T. [...] sp. z o.o. w W. kwotę 1200 (jeden tysiąc dwieście) zł, tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

T. sp. z o. o. w W. - (dalej: strona powodowa, powódka; w postępowaniu kasacyjnym zmieniła firmę na T. sp. z o.o. w W.) w pozwie wniesionym do

Krajowego Sądu Arbitrażowego w Warszawie domagała się zasądzenia od I. sp. z o.o. w K. (dalej: strona pozwana, pozwany, skarżący) kwoty 6 019 618, 76 zł z odsetkami. W toku postępowania przed Sądem polubownym strona powodowa rozszerzyła żądanie pozwu o kwotę 528 523 zł z odsetkami.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana zarzuciła brak właściwości Krajowego Sądu Arbitrażowego w Warszawie, a na wypadek nieuwzględnienia tego zarzutu podniosła zarzut potrącenia wierzytelności w kwocie 8 035 969,06 zł, z czego: 286 564 zł z tytułu wynagrodzenia z Programu Promocji Rozwoju za IV kwartał 2015 r.; 444 957 zł z tytułu wynagrodzenia Programu Promocji Rozwoju za IV kwartał 2016 r.; 333 181 zł z tytułu wynagrodzenia Programu Promocji Rozwoju za I kwartał 2017 r. oraz tytułu wynagrodzenia z Programu Promocji Sprzedaży Części i Usług Serwisowych za I kwartał 2017 r.; 3 782 098 zł z tytułu utraconych korzyści na skutek spadku sprzedaży samochodów w 2016 r. spowodowanej naruszeniem przez powoda zasady poufności określonej w § 5 ust. 1 porozumienia z dnia 29 lipca 2016 r. w związku z ujawnieniem terminu zakończenia współpracy oraz wprowadzeniem na rynek na obszarze działalności pozwanego nowego dealera w czasie obowiązywania umowy; 1 772 864,72 zł z tytułu utraconych korzyści na skutek spadku sprzedaży samochodów w 2017 r., spowodowanej naruszeniem przez powoda zasady poufności określonej w § 5 ust. 1 porozumienia z dnia 29 lipca 2016 r. w związku z ujawnieniem terminu zakończenia współpracy oraz wprowadzeniem na rynek na obszarze działalności pozwanego nowego dealera w czasie obowiązywania umowy; 877 790,23 zł z tytułu utraconych korzyści na skutek spadku sprzedaży usług serwisowych w okresie od dnia 1 lipca 2016 r. do dnia 31 marca 2017 r. spowodowanej naruszeniem przez powoda zasady poufności określonej w § 5 ust. 1 porozumienia z dnia 29 sierpnia 2016 r. poprzez ujawnienie terminu zakończenia współpracy oraz wprowadzenia na rynek na obszarze działalności pozwanego nowego dealera w czasie obowiązywania umowy; 538 514,11 zł z tytułu utraconych korzyści na skutek zablokowania przez powoda możliwości dokonywania przez pozwanego zamówień na części samochodowe w okresie od dnia 21 marca 2017 r. do dnia 31 marca 2017 r.

Postanowieniem z dnia 24 października 2017 r. Krajowy Sąd Arbitrażowy w Warszawie oddalił zarzut strony pozwanej braku właściwości sądu polubownego oparty na nieważności zapisu, zaś postanowieniem z dnia 8 marca 2018 r. oddalił wniosek strony powodowej o rozszerzenie powództwa, a postanowieniem z dnia 15 marca 2018 r. ustalił wartość przedmiotu sporu na kwotę 6 019 618 zł.

Wyrokiem z dnia 13 czerwca 2018 r. Krajowy Sąd Arbitrażowy w Warszawie: zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 5 424 629,18 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 sierpnia 2017 r.; umorzył postępowanie w zakresie zasądzenia kwoty 6 066,58 zł, zaś w pozostałym zakresie powództwo oddalił i zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 38 926,35 zł tytułem kosztów postępowania.

W uzasadnieniu Sąd polubowny ustalił m. in., że w dniu 24 maja 2013 r. strony zawarły umowę dealerską, która nakładała na pozwanego obowiązek zapłaty za zamówione u strony powodowej towary oraz uprawniała stronę powodową do wystawiania faktur bez podpisu pozwanego. W dniu 29 sierpnia 2016 r. strony podpisały porozumienie o rozwiązaniu umowy z dnia 24 maja 2013 r. ze skutkiem na dzień 31 marca 2017 r., w którym strona pozwana oświadczyła, że nie istnieją jakiegokolwiek jej roszczenia w stosunku do strony powodowej związane z realizacją oraz zakończeniem umów z dnia 24 maja 2013 r. Według porozumienia strona pozwana miała na dotychczasowych zasadach zapłacić za zamówione towary. Strona pozwana nie uregulowała jednak całego szeregu faktur wystawionych przez stronę powodową w związku z zakupem pojazdów, części zamiennych oraz akcesoriów na łączną kwotę 6 019 618,76 zł. W § 5 ust. 1 tego porozumienia strony zobowiązały się do zachowania poufności w zakresie warunków współpracy i rozwiązania umów dealerskich.

Sąd polubowny umorzył postępowanie w zakresie, w jakim strona powodowa domagała się zasądzenia kwoty 6 066,58 zł z odsetkami za opóźnienie z uwagi na to, że w tym zakresie roszczenie to nie było objęte zapisem na sąd polubowny. W pozostałym zakresie stwierdził, że istnieje wierzytelności strony powodowej w stosunku do strony pozwanej, którą pomniejszył o uwzględnioną część wierzytelności przedstawionych przez stronę pozwaną do potrącenia, a mianowicie:

w kwocie 117 471 zł z tytułu wynagrodzenia z Programu Promocji Rozwoju za IV kwartał 2015 r.; w kwocie 125 817 zł z tytułu wynagrodzenia za badanie rekomendacji Programu Promocji Rozwoju za I kwartał 2016 r.; w kwocie 216 597 zł z tytułu wynagrodzenia z Programu Promocji Rozwoju za IV kwartał 2016 r. i w kwocie 125 817 zł z tytułu wynagrodzenia za badanie rekomendacji i Programu Promocji Rozwoju za I kwartał 2017 r.

Sąd polubowny nie uwzględnił natomiast zarzutu potrącenia w zakresie kwot 3 782 098 zł, 1 772 864,72 zł i 877 700, 23 zł, z tytułu utraconych korzyści spowodowanych spadkiem sprzedaży samochodów w 2016 i 2017 r. oraz spadkiem sprzedaży usług serwisowych w okresie od 1 lipca 2016 r. do 31 marca 2017 r. Powołał się na § 4 porozumienia z dnia 29 lipca 2016 r., w którym strony oświadczyły, że poza dokonaniem bieżących rozliczeń z tytułu realizacji zobowiązań wynikających z umów dealerskich i tego porozumienia, nie mają żadnych innych roszczeń związanych z zawarciem, wykonaniem i rozwiązaniem umów dealerskich i zrzekają się takich roszczeń oraz ich dochodzenia w przyszłości. Nawet gdyby przyjąć, że jest inaczej, to w ocenie Sądu polubownego strona pozwana nie wykazała, by strona powodowa naruszyła zasadę poufności oraz że wprowadziła na rynek w obszarze działalności pozwanego nowego dealera wbrew zawartej umowie. W świetle § 5 ust. 1 porozumienia strony zobowiązały się do zachowania poufności w zakresie warunków współpracy i rozwiązania umów dealerskich. W postanowieniu tym nie ma jednak mowy o objęciu poufnością samego faktu zakończenia współpracy. Powód był uprawniony w okresie rozwiązania umowy do poinformowania o tym fakcie swoich dealerów, tak żeby przygotować ich do współpracy z nowym dealerem, tak samo jak strona pozwana była uprawniona do udzielenia takiej informacji swoim pracownikom. Przewidziany w tym porozumieniu długi okres rozwiązania umów dealerskich miał na celu umożliwienie stronom przygotowanie się do działania w zmienionych warunkach rynkowych po rozwiązaniu tych umów. Również wprowadzenie na rynek przez stronę powodową w obszarze działalności pozwanej nowego dealera nie było sprzeczne z umową z dnia 24 maja 2013 r., której pkt IV § 2 ust. 4 uprawniał powodową spółkę do swobodnego udzielania autoryzacji kolejnym sprzedawcom prowadzącym działalność w podstawowym obszarze autoryzowanego dealera.

Ponadto w ocenie Sądu polubownego, gdyby rozważać powyższe roszczenia strony pozwanej na zasadach słuszności, w oderwaniu od zapisów umownych, to i tak nie mogłyby zostać uwzględnione, ponieważ ze sprawozdań finansowych strony pozwanej nie wynika, aby w 2016 r. i w I kwartale 2017 r. nastąpił spadek sprzedaży. W szczególności w 2015 r. strona pozwana uzyskała przychód netto ze sprzedaży towarów i materiałów w kwocie 72 657 465,91 zł, który w kolejnym roku wzrósł do kwoty 92 784 737,86 zł, zaś w I kwartale 2017 r. wyniósł kwotę 24 022 284, 39 zł. Z tego wynika, że ujawnienie przez stronę powodową faktu rozwiązania umów dealerskich ze stroną pozwaną w okresie między lipcem 2016 r. a marcem 2017 r. nie wpłynęło niekorzystnie na przychody osiągnięte przez pozwanego w tym czasie.

Wreszcie Sąd polubowny nie uznał zarzutu potrącenia w zakresie kwoty 538 514,11 zł z tytułu utraconych korzyści na skutek zablokowania przez stronę powodową możliwości dokonywania przez stronę pozwaną zamówień części samochodowych w okresie od dnia 21 marca 2017 r. do dnia 31 marca 2017 r. Stosownie bowiem do pkt 1 załącznika nr [...] do umowy dealerskiej z dnia 24 maja 2013 r. od należności nie uiszczonych w terminach określonych w umowie i załącznikach do niej strona pozostająca w zwłoce zobowiązana jest do uiszczenia na żądanie drugiej strony odsetek ustawowych oraz do powstrzymania się przez drugą stronę od realizacji postanowień umowy, w tym od dostawy pojazdów samochodowych i innych produktów, do czasu wywiązania się przez dłużnika z zaległych płatności wraz z odsetkami. Na dzień 21 marca 2017 r. strona pozwana miała zadłużenie w stosunku do strony powodowej z tytułu 7 nieuregulowanych faktur. W tej sytuacji strona powodowa była uprawniona do powstrzymania się od realizacji zamówień. Sąd polubowny zauważył też, że w ostatniej dekadzie marca 2017 r. nastąpił istotny wzrost zamówień strony pozwanej na części zamienne. W ten sposób strona pozwana próbowała gromadzić zapasy. Ponadto zgodnie z pkt VIII § 2 ust. 2 umowy dealerskiej z dnia 24 maja 2013 r. w okresie wypowiedzenia strona powodowa była zobowiązana do dostarczenia stronie pozwanej tylko tych produktów, które mogą być sprzedane i wydane finalnym nabywcom przed dniem rozwiązania umowy. Jakkolwiek postanowienie to odnosi się literalnie do okresu wypowiedzenia umowy, ale zdaniem Sądu polubownego

z uwagi na jego sens i cel należy je odnosić także do sytuacji rozwiązania umowy przez zgodne oświadczenia stron, z określeniem przyszłego terminu, po upływie którego umowa wygasa, tym bardziej, że kolejne zapisy umowy posługują się już szerszym pojęciem „rozwiązania” umowy, bez względu na przyczynę, przewidując m.in. obowiązek pozwanego wydania powodowi z dniem rozwiązania umowy wszystkich jego produktów. Poza tym, jeśli wziąć pod uwagę fakt, że powód był formalnie zobowiązany do dostarczenia części zamiennych w terminie 7 dni od złożenia zamówienia przez pozwanego, to nie jest prawdopodobne, żeby strona pozwana zdołała sprzedać wszystkie części zamienne zamówione w okresie 20-28 marca 2017 r. w terminie do dnia 31 marca 2017 r.

W konsekwencji zgłoszone przez pozwanego, w celu wykazania zasadności i wysokości przedstawionych do potrącenia wierzytelności, dowody z zeznań świadków i stron oraz z opinii biegłych z zakresu ekonomii przedsiębiorstw i rachunkowości, Sąd polubowny oddalił jako nieprzydatne do rozstrzygnięcia sprawy.

W skardze o uchylenie wyroku sądu polubownego I. sp. z o.o. w K. zaskarżył wyrok Krajowego Sądu Arbitrażowego i wniósł o jego uchylenie. Zarzucił, że: 1) zapis na sąd polubowny był nieważny, ewentualnie bezskuteczny i w konsekwencji doszło do naruszenia art. 1206 § 1 k.p.c. zw. z art. 1161 § 1 k.p.c. i art. 1161 § 2 k.p.c. przez uznanie swojej właściwości; 2) nie zachowano wymagań co do składu sądu polubownego wynikających z przepisów obowiązującego prawa, a w konsekwencji doszło do naruszenia art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c. z w zw. z art. 1171 § 2 k.p.c. przejawiające się w: - przyznaniu prawa powołania arbitrów organowi statutowemu sądu polubownego, którego skład pozostał dla skarżącego niejawny; - rozpatrywaniu żądania wyłączenia arbitra przez ten sam podmiot, który powoływał arbitrów; - braku transparentności procedury wyboru składu orzekającego, a także braku możliwości weryfikacji kompetencji i doświadczenia arbitrów oraz eliminacji autonomii stron w tym zakresie; 3) nie zachowano podstawowych zasad postępowania przed sądem polubownym wynikających z przepisów obowiązującego prawa (art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c.) przez orzekanie na podstawie zasad słuszności w sytuacji braku wyraźnego upoważnienia stron w tym zakresie; 4) skarżący był pozbawiony możliwości obrony swoich praw przed sądem

polubownym na skutek: ograniczenia czasu na złożenie odpowiedzi na pozew do siedmiu dni z jednoczesnym nałożeniem na skarżącego obowiązku powołania i załączenia wszelkich środków dowodowych pod rygorem pominięcia; bezzasadnego oddalenia znakomitej większości wniosków dowodowych i oparcie się wyłącznie na dowodach z dokumentów i złożonych w nich oświadczeniach woli skarżącego, które były w toku postępowania konsekwentnie kwestionowane, co doprowadziło m.in. do naruszenia zasady równego traktowania stron postępowania i zakazu dyskryminacji (art. 1183 k.p.c.), jak również powszechnej zasady procesowej umożliwienia stronom udowodnienia podnoszonych faktów; 5) zapadły wyrok sądu polubownego jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego RP (art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c.), a to zasadami równego traktowania stron, autonomii woli stron, zgodnej z zamiarem stron interpretacji umowy, pełnej kompensacji szkody oraz prawa do sądu.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny w Krakowie oddalił skargę i rozstrzygnął o kosztach postępowania. W pierwszym rzędzie wyjaśnił, że strony łączył ważny i skuteczny zapis na sąd polubowny - Krajowy Sąd Arbitrażowy w Warszawie, a tym samym strony związały się także Regulaminem tego Sądu, który wszedł w życie 17 lutego 2011 r. Według bowiem pkt VIII § 4 ust. 2 umowy dealerskiej z dnia 24 maja 2013 r. strony procesu postanowiły, że w wypadku nieosiągnięcia porozumienia w terminie umownym zarówno w okresie obowiązywania, jak i po rozwiązaniu umowy poddają spór rozstrzygnięciu Krajowego Sądu Arbitrażowego w Warszawie zgodnie z procedurą określoną w Regulaminie Sądu obowiązującym w dniu wniesienia pozwu i orzeczenie tego Sądu uznają za ostateczne i wiążące. W związku z tym zarzuty skarżącego w tej materii Sąd Apelacyjny uznał za sprekludowane na podstawie art. 1180 § 3 k.p.c. (a także art. 1193 k.p.c.), tym bardziej że tożsamy zarzut dotyczący ważności zapisu na sąd polubowny skarżący zgłosił w postępowaniu przed Sądem polubownym i zarzut ten został oddalony, a skarżący nie uruchomił dalszej procedury sądowej z tym związanej.

Za bezzasadne Sąd odwoławczy uznał też zarzuty braku zachowania wymagań co do składu sądu polubownego, niezależnie od tego, że także i w tym przypadku uległy one sprekludowaniu na podstawie art. 1176 § 2 k.p.c., skoro nie

zostały zgłoszone wnioski o wyłączenie arbitrów. W kwestii wyboru arbitrów do składu orzekającego obie strony nie miały na to wpływu, a zatem nie mogło dojść do naruszenia równowagi. Z kolei podjętą przez skarżącego w postępowaniu apelacyjnym próbę zdyskredytowania Krajowego Sądu Arbitrażowego jako sądu polubownego z uwagi na to, że osobą prowadzącą ten sąd była osoba fizyczna, Sąd Apelacyjny uznał za całkowicie nieskuteczną, podkreślając, że prawo polskie nie przewiduje jakichkolwiek wymogów co do formy działalności stałego sądu polubownego czy konieczności uzyskania jakiegokolwiek zezwolenia. Okoliczność, że skarżący nie miał wiedzy o liście arbitrów Sądu polubownego, nie ma znaczenia prawnego, ponieważ nie żądał takiej listy i nie złożył propozycji co do osoby arbitra. Poza tym, skarżący nie skorzystał z uprawnienia przewidzianego w art. 1184 § 1 k.p.c. dotyczącego możliwości uzgodnienia z drugą stroną zasad i sposobu postępowania przed sądem polubownym.

Dalej Sąd Apelacyjny podkreślił, że wyrok Sądu polubownego został wydany w oparciu o postanowienia łączącej strony umowy i właściwe przepisy prawa oraz na podstawie dowodów, natomiast zasady słuszności stanowiły jedynie dodatkowy element, który stanowił o zasadności tego rozstrzygnięcia. Odformalizowany charakter postępowania arbitrażowego przejawia się zarówno w sposobie prowadzenia rozprawy, jak i w bardziej liberalnych niż przed sądem powszechnym zasadach procesowych. Za prawidłowe też Sąd państwowy uznał postanowienie Sądu polubownego o oddaleniu wniosków dowodowych skarżącego.

W podsumowaniu merytorycznej oceny orzeczenia Sądu polubownego, w kontekście kognicji sądu państwowego do ingerencji w tym przedmiocie, Sąd Apelacyjny wskazał, że Sąd polubowny dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych na podstawie rzetelnie przeprowadzonego postępowania dowodowego, którego wyniki poddał analizie oraz przeprowadził szczegółową ocenę treści stosunku prawnego łączącego strony i stanu prawnego obowiązującego w Polsce, zgodnie zresztą z wyborem stron.

W skardze kasacyjnej I. sp. z o.o. w K. zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie w całości wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy

do ponownego rozpoznania ewentualnie jego uchylenie i uwzględnienie skargi przez uchylenie wyroku Sądu polubownego.

W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej zarzucił naruszenie: art. 1206 § 1 pkt 1 k.p.c., w sytuacji gdy brak było zapisu na sąd polubowny - tj. stały sąd polubowny o nazwie „Krajowy Sąd Arbitrażowy w Warszawie”, który był prowadzony od dnia 17 maja 2009 r. do dnia 24 stycznia 2019 r. przez przedsiębiorcę F. C. w ramach jej działalności gospodarczej wykonywanej pod nazwą „Arbiter F. C.”, a tymczasem zapis na sąd polubowny zawarty w umowie dealerskiej z dnia 24 maja 2013 r., jako podstawa właściwości sądu polubownego o nazwie „Krajowy Sąd Arbitrażowy”, był dosłownym powtórzeniem zapisu, jaki te same strony uczyniły we wcześniej zawartej umowie dealerskiej z dnia 29 października 2004 r.; art. 65 § 1 i 2 k.c. na skutek błędnej wykładni postanowień zawierających zapis na sąd polubowny i przyjęcie, że strony poddały spory pod rozstrzygnięcie „Krajowego Sądu Arbitrażowego w Warszawie” prowadzonego od dnia 17 maja 2009 r. do dnia 24 stycznia 2019 r. przez F. C. w ramach działalności gospodarczej pod nazwą „Arbiter F. C.”, a także na skutek błędnej wykładni dokumentu o nazwie „ANEKS Nr [...] do Umowy Dealerskiej z dnia 10 maja 2013 r. w W. zawarty dnia 12 maja 2013 r. w W.” i uznaniu, że był to aneks do innej umowy dealerskiej niż ta z dnia 24 maja 2013 r., jak również błędnej wykładni postanowienia pkt VIII § 2 pkt 5 umowy dealerskiej z dnia 24 maja 2013 r. oraz § 4 porozumienia z dnia 29 lipca 2016 r. przez przyjęcie, że postanowienia te należy rozumieć jako umowę o zwolnienie z długu przyszłego, obejmującego również wierzytelności przedstawione przez skarżącego do potrącenia z wierzytelnością dochodzoną przez przeciwnika skargi; art. 1206 § 1 pkt 2 k.p.c. przez oddalenie skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego pomimo, że skarżący został pozbawiony w postępowaniu przed tym sądem możliwości obrony swych praw, a to na skutek oddalenia wniosków dowodowych z osobowych źródeł oraz z opinii biegłego; art. 1163 § 3 k.p.c. przez przyjęcie, że w każdym przypadku dla precyzyjnego wskazania, a tym samym nie budzącego wątpliwości oznaczenia stałego sądu polubownego umożliwiającego jego jednoznaczną identyfikację wystarczające jest wskazanie w klauzuli arbitrażowej siedziby stałego sądu polubownego oraz jego nazwy, a tym samym przyjęcie, że w okolicznościach

sprawy zapis na sąd polubowny zawarty w pkt VIII § 4 ust. 2 umowy dealerskiej z dnia 24 maja 2013 r. był wystarczająco precyzyjny i umożliwiał identyfikację stałego sądu polubownego - Krajowego Sadu Arbitrażowego w Warszawie prowadzonego od dnia 17 maja 2009 r. przez F. C. w ramach działalności gospodarczej wykonywanej pod nazwą „Arbiter F. C.”; art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. przez oddalenie skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego na skutek przyjęcia, że: - nie stanowi naruszenia klauzuli porządku publicznego wyrok wydany przez inny sąd polubowny niż ten objęty zapisem na sąd polubowny; - nie stanowi naruszenia klauzuli porządku publicznego wyrok stałego sądu polubownego naruszający istotnie art. 353¹ k.c. (zasada swobody umów) oraz art. 473 § 2 k.c. (nieważność zastrzeżenia zwalniającego dłużnika z odpowiedzialności za szkodę, którą może wyrządzić wierzycielowi umyślnie); - nie stanowi naruszenia klauzuli porządku publicznego wyrok sądu polubownego wydany na podstawie nierzetelnej i wybiórczej oceny dowodów, w szczególności polegającej na ustaleniu spełnienia przesłanek określonych w Aneksie do umowy dealerskiej z dnia 24 maja 2013 r. dla udzielenie przez przeciwnika skargi autoryzacji dla nowego dealera tylko na podstawie tego, że w trakcie wymiany korespondencji mailowej w listopadzie 2016 r. Z. N. nie odniósł się do wyliczeń przedstawionych przez C. K. w jednym z maili, podczas gdy powstanie tego uprawnienia było przez skarżącego kontestowane w postępowaniu przed Sądem polubownym, a także na ustaleniu braku poniesienia przez skarżącego szkody, jedynie na podstawie danych zawartych w sprawozdaniach finansowych za lata 2016-2017.

W ramach drugiej podstawy kasacyjnej skarżący zarzucił naruszenie: art. 381 k.p.c. w zw. z art. 1207 § 2 k.p.c. przez oddalenie na rozprawie w dniu 12 grudnia 2019 r. wniosków dowodowych skarżącego zawartych w piśmie procesowym z dnia 6 grudnia 2019 r. obejmujących dowód z zeznań świadka T. O. oraz z przesłuchania stron, na okoliczność zapisów na sąd polubowny w umowach dealerskich z 2004 i 2013 r., podczas gdy zgłoszenie tych dowodów było, po pierwsze dopuszczalne, gdyż dotyczyło faktów i dowodów dotyczących jednej z podstaw uchylenia wyroku sądu polubownego wskazanej przez skarżącego w skardze z dnia 13 sierpnia 2018 r., a po drugie potrzeba powołania tych dowodów wynikała później, już po wniesieniu skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego z

dnia 13 sierpnia 2018 r., zaś uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy, ponieważ nowe dowody dotyczyły kwestii związanej z rozumieniem przez strony klauzuli arbitrażowej zawartej w umowie dealerskiej z dnia 24 maja 2013 r., i ustalenia jak strony rzeczywiście pojmowały swoje oświadczenia woli zawarte w tej klauzuli dotyczące poddania sporu pod rozstrzygnięcie sądu o nazwie „Krajowy Sąd Arbitrażowy w Warszawie”, tj. czy ich zgodnym zamiarem była zmiana dotychczasowego sądu polubownego właściwego od 2004 r. dla rozstrzygania sporów na nowy sąd polubowny powstały w 2009 r.; art. 382 k.p.c. w zw. z art. 1207 § 2 k.p.c. na skutek rozstrzygnięcia sprawy z pominięciem materiału zebranego w postępowaniu ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, czyli z pominięciem dowodów z: 1) dokumentów przedłożonych przez skarżącego w piśmie procesowym z dnia 6 grudnia 2019 r., obejmujących w szczególności: umowę dealerską z dnia 29 października 2004 r., która zawierała identyczny w treści, w porównaniu z umową dealerską z dnia 24 maja 2013 r. zapis na sąd polubowny (Krajowy Sąd Arbitrażowy w Warszawie); pismo F. C. z dnia 18 listopada 2019 r. do r. pr. J. W., z którego wynikało, że Krajowy Sąd Arbitrażowy w Warszawie, który wydał wyrok z dnia 13 czerwca 2018 r. objęty skargą o uchylenie wyroku sądu polubownego, rozpoczął działalność w dniu 17 maja 2009 r. i był prowadzony w formie działalności gospodarczej wykonywanej przez F. C. pod nazwą „Arbiter F. C.”; wydruku z rejestru znaków towarowych Urzędu Patentowego RP, z którego wynikało, że w 2006 r. została podjęta przez A. próba rejestracji znaku towarowego słowno-graficznego ze słowami: Krajowy Sąd Arbitrażowy w Warszawie; 2) wydruków ze stron internetowych Krajowego Sądu Arbitrażowego w Warszawie przedłożonych przez przeciwnika na rozprawie w dniu 12 grudnia 2019 r., które to dowody zostały dopuszczone przez Sąd Apelacyjny na rozprawie w dniu 12 grudnia 2019 r., a pomimo tego Sąd ten zaniechał dokonania ich oceny, w tym z punktu widzenia wystąpienia zdarzeń wypełniających treść hipotezy jednej z podstaw uchylenia wyroku sądu polubownego wskazanej przez skarżącego (art. 1206 § 1 pkt 1 k.p.c.), zaś uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy, skoro przedmiotowe dowody z dokumentów obejmowały fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, ponieważ dotyczyły oceny istnienia zapisu na Krajowy Sąd Arbitrażowy w Warszawie, zawartego w umowie dealerskiej z dnia 24 maja 2013 r.;

art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 1207 § 2 k.p.c. wskutek braku wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przyczyn, dla których nie została uwzględniona treść dokumentów przedłożonych przez skarżącego wraz z pismem z dnia 6 grudnia 2019 r. oraz wydruków ze strony internetowej Krajowego Sądu Arbitrażowego w Warszawie przedłożonych przez przeciwnika skargi, pomimo dopuszczenia z nich dowodów na rozprawie w dniu 12 grudnia 2019 r. oraz wskutek braku wykazania przyczyn oddalenia na tej rozprawie wniosków dowodowych z przesłuchania świadka T. O. oraz z przesłuchania stron.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. W wydanej, po wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 19 listopada 2019 r., C- 585/18, C - 624/18 i C - 625/18, uchwale z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/2020, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że sprzeczność składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3), przy czym stwierdził, że przyjęta wykładnia nie ma zastosowania do orzeczeń, wydanych przez Sąd Najwyższy, przed dniem podjęcia tej uchwały. Potwierdzeniem tej wykładni jest również wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 6 października 2021 r., C - 487/19 oraz wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 22 lipca 2021 r. w sprawie nr 4344/18, Reczkowicz p. Polsce i z dnia 8 listopada 2021 r. w sprawie 49868/19, 57511/19, Dolińska-Ficek i Ozimek p. Polsce. a także ostatniego z dnia 3 lutego 2022 r. w sprawie Advance Pharma przeciwko Polsce.

W świetle powołanych wyroków Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka nie mają znaczenia wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2020 r., U 2/20 (OTK-A 2020/61) i z dnia 7 października 2021 r., K 3/21, chociażby w kontekście wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 7 maja 2021 r., 4907/18, Xero Flor sp. z o.o. przeciwko Polsce, jak również przez wzgląd na zakres kompetencyjny wyznaczony przedmiotem rozstrzygnięć Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. oraz

powołanych wyroków Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 19 listopada 2019 r. i z dnia 6 października 2021 r. Niczego w tym przedmiocie nie zmieniły także kolejne wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2021 r. w odniesieniu do relacji pomiędzy Konstytucją RP a art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie w dniu 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284 ze zm.) oraz z dnia 23 lutego 2022 r. (P 10/19).

Wprawdzie postanowienie o przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania zostało wydane w dniu 16 marca 2021 r., ale z uwagi na charakter procesowy tego rodzaju orzeczenia, które nie jest orzeczeniem kończącym sprawę w postępowaniu kasacyjnym, Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną, badając ponownie przesłanki tzw. przedsądu uznał, że skarga kasacyjna spełniała ustawowe przesłanki przyjęcia jej do rozpoznania.

2. Zarzuty skargi kasacyjnej naruszenia prawa procesowego i materialnego, kwestionujące ważność zapisu na Sąd polubowny, który wydał zaskarżony wyrok, skarżący opierał na tym, że strony zawarły dwie umowy dealerskie w 2004 i 2013 r. i skoro umowa z 2004 r. nie została rozwiązana ani nie wygasła, to w latach 2004 - 2017 r. pomiędzy stronami istniał jeden stosunek prawny, a zawarcie umowy z dnia 24 maja 2013 r. stanowiło, w ocenie skarżącego, zmianę umowy z 2004 r. przez zastąpienie jej dotychczasowej treści nową treścią. Obie bowiem umowy zawierają tożsame zapisy na sąd polubowny - Krajowy Sąd Arbitrażowy i strony zawierając umowę dealerską w dniu 24 maja 2013 r. dokonywały zapisu na ten sam sąd polubowny, o którym mowa w pierwszej umowie dealerskiej. Według skarżącego zapis na sąd polubowny pod nazwą „Krajowy Sąd Arbitrażowy w Warszawie”, zawarty w umowie z dnia 29 października 2004 r. i powtórzony w tekście z dnia 24 maja 2013 r. jest nieważny, albowiem w tym czasie, tj. w dniu 29 października 2004 r. nie istniał Krajowy Sąd Arbitrażowy w Warszawie, który wydał zaskarżony wyrok, a wobec tego, że strony dokonując zapisu na sąd polubowny w umowie z dnia 24 maja 2013 r. miały na myśli sąd polubowny, o którym mowa w pierwszej umowie, a który nie istniał, to tym samym nie może być ważny zapis na sąd polubowny zawarty w drugiej umowie, skoro taki sąd polubowny, o jakim mowa w pierwszej umowie nie istniał.

Zarzuty te należy uznać za bezzasadne. Zgodnie z art. 1180 § 2 k.p.c. zarzut braku właściwości sądu polubownego może być podniesiony nie później niż w odpowiedzi na pozew albo w innym terminie określonym przez strony, chyba że przed upływem terminu strona nie знаła i przy dołożeniu należytej staranności nie mogła poznać podstawy takiego zarzutu albo jego podstawa powstała dopiero po upływie tego terminu.

W postępowaniu przed Sądem polubownym, który wydał zaskarżony wyrok przedmiotem rozstrzygnięcia były roszczenia T. sp. z o.o. w W. wywodzone z umowy dealerskiej z dnia 24 maja 2013 r., a nie z dnia 29 października 2004 r. i skarżący nie miał jakichkolwiek w tej materii wątpliwości, gdyż w odpowiedzi na pozew z dnia 12 września 2017 r. wprawdzie zakwestionował ważność zapisu na sąd polubowny zawartego w umowie z dnia 24 maja 2013 r., ale nie ze względu na to, że strony dokonały zapisu na inny sąd polubowny o nazwie Krajowy Sąd Arbitrażowy, aniżeli ten, do którego wpłynął pozew strony powodowej, a ponadto z ostrożności procesowej zgłosił zarzut potrącenia wierzytelności, który opierał na naruszeniu przez kontrahenta porozumienia o rozwiązaniu umowy dealerskiej z dnia 24 maja 2013 r. (k. 73 i n.). Skarżący podnosząc zarzut nieważności zapisu na sąd polubowny zawartego w umowie z dnia 24 maja 2013 r. nie miał jednak wątpliwości co do tego, na jaki konkretnie sąd polubowny strony dokonały zapisu. Zarzut nieważności zapisu na sąd polubowny skarżący wywodził bowiem z innych przyczyn. Po pierwsze, wskazywał, że Regulamin Krajowego Sądu Arbitrażowego w Warszawie z dnia 17 lutego 2011 r. pozostaje w oczywistej sprzeczności z modelowym Regulaminem Arbitrażowym UNICITAL 2010, Regulamin IBA Dotyczący Postępowania Dowodowego w Międzynarodowym Postępowaniu Handlowym, czy z regulaminami wiodących polskich sądów polubownych (tj. Sądu Arbitrażowego przy Konfederacji Lewiatan i Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej). Po drugie, z powodu sprzeczności tego regulaminu z podstawowymi zasadami porządku prawnego ze względu na: naruszenie zasady autonomii woli stron, gdyż członków składu orzekającego nie wybierają strony, lecz organ statutowy i to bliżej nieokreślony w tym regulaminie; naruszenie zasady równouprawnienia stron i uniemożliwienie stronom obrony swoich praw przez znaczne ograniczenia strony pozwanej w zakresie możliwości powoływania

środków dowodowych, bowiem termin 7 dni do wniesienia odpowiedzi na pozew jest rażąco niewspółmierny do możliwości czasowych, którymi dysponuje powód w celu przygotowania pozwu. Po trzecie, regulamin w § 7 pkt 2 i 7 nakłada na strony obowiązek złożenia sądowi wszelkich dokumentów, jakie uznają za stosowne już w odpowiedzi na pozew; Po czwarte, za sprzeczne z wszelkimi standardami uważał regulacje dotyczące zasad kwestionowania właściwości sądu i bezstronności arbitra wyłonionego w bliżej nieokreślonej procedurze przez nikomu nieznany podmiot.

Przytoczone w odpowiedzi na pozew zarzuty skarżącego dotyczące Regulaminu Sądu polubownego, do którego sprawa została wniesiona, jednoznacznie wskazują, że w toku postępowania przed tym Sądem polubownym nie kwestionował, iż Sąd polubowny, do którego T. sp. z o.o. w W. wniosła pozew z dnia 17 sierpnia 2017 r., nie jest tym, o którym mowa w zapisie zawartym w umowie z dnia 24 maja 2013 r. Zarzut, iż w umowie z dnia 24 maja 2013 r. strony wskazały ten sam sąd polubowny, o którym mowa w umowie z dnia 29 października 2004 r., zaś taki sąd polubowny jak w umowie z dnia 29 października 2004 r. nie istnieje, skarżący zgłosił dopiero na końcowym już etapie postępowania ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego i w dodatku po zmianie pełnomocnika procesowego (k. 510-511, 681-688).

W umowie z dnia 24 maja 2013 r. strony nie odwoływały się do zapisów umowy z dnia 29 października 2004 r. i zawartego w niej zapisu na sąd polubowny - Krajowy Sąd Arbitrażowy w Warszawie i nie wskazywały, że nowa umowa stanowi kontynuację umowy z dnia 29 października 2004 r. W punkcie VIII § 1 ust. 1 i 2 oraz § 5 ust. 1 umowy z dnia 24 maja 2013 r. wskazano, że wchodzi ona w życie z dniem 27 maja 2013 r. i została zawarta na czas nieokreślony, ale z dniem 1 czerwca 2013 r. umowa przekształca się w umowę na 5 - letni czas określony i obowiązuje do 31 maja 2018 r., zaś z dniem podpisania tej umowy wygasają wszelkie wcześniejsze umowy, porozumienia i uzgodnienia zawarte pomiędzy stronami w przedmiocie nią objętym (k. 237 i 241, 242). W świetle dokumentów przedstawionych przez skarżącego nie budzi wątpliwości, że w chwili zawierania umowy z dnia 24 maja 2013 r. istniał Krajowy Sąd Arbitrażowy w Warszawie, który wydał skarżony wyrok i na rozstrzygnięcie przez ten Sąd polubowny sporów

wynikających z tej umowy strony się zgodziły. W zapisie na sąd polubowny (pkt VIII § 2 ust. 2 tej umowy) strony powołały się na jego Regulamin, a zatem wiedziały o który konkretnie sąd chodzi (k. 241)

3. Nie zasługują również na uwzględnienie zarzuty dotyczące merytorycznego rozstrzygnięcia przez Sąd polubowny podniesionego przez skarżącego zarzutu potrącenia z powołaniem się na sprzeczność tego wyroku z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej (art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c.).

Klauzula porządku publicznego jak każda klauzula generalna jest niedookreślona, co pozostawia sądowi orzekającemu w konkretnej sprawie szeroki zakres dyskrecjonalności. Przy jej stosowaniu nie chodzi o to, by orzeczenie sądu polubownego było zgodne ze wszystkimi wchodzącymi w grę bezwzględnie obowiązującymi przepisami, lecz o to, czy wywołało ono skutek sprzeczny z podstawowymi zasadami krajowego porządku prawnego. Merytoryczna kontrola orzeczeń sądów polubownych jest zatem ograniczona do naruszenia zasad porządku prawnego. Istnieje duża autonomia postępowania polubownego, całkowicie zgodna z zamierzeniami ustawodawcy, ograniczająca możliwości kontrolne sądu powszechnego. Strony decydując się na poddanie sporu sądowi polubownemu muszą się więc liczyć z tymi uwarunkowaniami polegającymi także na nikłej kontroli zewnętrznej jego wyroków (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2008 r., V CZ 42/08, nie publ.). Rzecz jasna, nie oznacza to jednak, że w razie poddania sporu rozstrzygnięciu sądu polubownego, strony muszą godzić się na każdy rodzaj uchybień tego sądu o charakterze procesowym i merytorycznym.

Przez podstawowe zasady porządku prawnego stanowiące podstawę oceny wyroku sądu polubownego należy rozumieć nie tylko normy konstytucyjne, ale i naczelne zasady w poszczególnych dziedzinach prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2015 r., I CSK 26/15, nie publ.), a badanie sprawy w zakresie podstawy uchylenia wyroku z art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. nie może wykraczać poza kwalifikowane naruszenie prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2015 r., I CSK 922/14, nie publ.). Klauzula porządku

publicznego obejmuje zarówno podstawowe zasady porządku prawnego o charakterze procesowym, jak i materialnoprawnym. Porządek publiczny w płaszczyźnie procesowej może być podstawą oceny wyroku sądu polubownego w dwóch aspektach. Po pierwsze, ocenie podlega zgodność procedury, która doprowadziła do wydania wyroku sądu polubownego, z podstawowymi procesowymi zasadami porządku prawnego, a po drugie, skutki wyroku arbitrażowego z punktu widzenia ich zgodności z procesowym porządkiem publicznym, tj., czy dają się pogodzić z systemem prawa procesowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2012 r. I CSK 312/11, nie publ.). Z kolei naruszenie przez sąd polubowny prawa materialnego właściwego dla rozstrzygnięcia stosunku prawnego, z którego wynikł spór poddany pod osąd sądu polubownego, uzasadnia uchylenie jego wyroku jedynie wtedy, gdy łączy się z pogwałceniem podstawowych zasad porządku prawnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 2009 r. I CSK 53/09, OSNC-ZD 2010, nr 1, poz. 25).

O zgodności, czy niezgodności wyroku sądu polubownego z podstawowymi zasadami porządku prawnego rozstrzyga treść tego wyroku; nie można natomiast dokonywać takiej oceny na podstawie faktów i dowodów nieznanymi sądowi polubownemu. Ze względu na niedookreśloność klauzuli porządku publicznego nie jest możliwe sformułowanie zamkniętego katalogu zasad, których naruszenie prowadzi do takiej kwalifikacji. Oceny w tej materii należy dokonać elastycznie, z uwzględnieniem okoliczności faktycznych konkretnej sprawy oraz skutków dla skarżącego, do których prowadzi naruszenie przez sąd polubowny określonych przepisów prawa procesowego lub prawa materialnego, właściwych ze względu na łączący strony stosunek prawny.

Stosownie do art. 1194 § 1 i 2 k.p.c. sąd polubowny rozstrzyga spór według prawa właściwego dla danego stosunku prawnego, a gdy strony go do tego wyraźnie upoważniły - według ogólnych zasad prawa i zasad słuszności. W każdym jednak przypadku sąd polubowny bierze pod uwagę postanowienia umowy oraz ustalone zwyczaje mające zastosowanie do danego stosunku prawnego.

Jakkolwiek z § 4 porozumienia z dnia 29 lipca 2016 r. - o rozwiązaniu z dniem 31 marca 2017 r. umowy dealerskiej z dnia 24 maja 2013 r. - w którym strony oświadczyły, że poza dokonaniem bieżących rozliczeń z tytułu realizacji zobowiązań wynikających z umów dealerskich i tego porozumienia, nie mają żadnych innych roszczeń związanych z zawarciem, wykonaniem i rozwiązaniem umów dealerskich i zrzekają takich roszczeń oraz ich dochodzenia w przyszłości, nie sposób wyprowadzić wniosku o skuteczności zrzeczenia się przez skarżącego roszczeń odszkodowawczych wynikających z naruszenia postanowień zarówno umowy dealerskiej z dnia 24 maja 2013 r. jak i porozumienia z dnia 29 lipca 2016 r., w szczególności objętych zgłoszonym w postępowaniu przed Sądem polubownym zarzutem potrącenia, a opartych na twierdzeniu skarżącego, że wskutek naruszenia przez kontrahenta klauzuli poufności zawartej w powołanym porozumieniu z dnia 29 lipca 2016 r. poniósł szkodę, ale Sąd polubowny w uzasadnieniu wyroku powołał także inne przyczyny, który zadecydowały o braku merytorycznych podstaw do uwzględnienia tego zarzutu. Otóż Sąd polubowny wyjaśnił, że strona pozwana nie wykazała, by strona powodowa naruszyła zasadę poufności, oraz że wprowadziła na rynek w obszarze działalności pozwanego nowego dealera wbrew zawartej umowie z dnia 24 maja 2013 r. Wprawdzie w § 5 ust. 1 porozumienia z dnia 29 lipca 2016 r. strony zobowiązały się do zachowania poufności w zakresie warunków współpracy i rozwiązania umów dealerskich, ale w postanowieniu tym nie ma mowy o objęciu poufnością samego faktu zakończenia współpracy. Dalej Sąd polubowny zwrócił uwagę, że powód był uprawniony w okresie rozwiązania umowy do poinformowania o tym fakcie swoich dealerów, tak żeby przygotować ich do współpracy z nowym dealerem, tak samo jak strona pozwana była uprawniona do udzielenia takiej informacji swoim pracownikom. Przewidziany w porozumieniu 8 miesięczny okres rozwiązania umów dealerskich miał na celu umożliwienie stronom przygotowanie się do działania w zmienionych warunkach rynkowych po rozwiązaniu tych umów. Ponadto wprowadzenie na rynek przez stronę powodową w obszarze działalności pozwanego nowego dealera nie było sprzeczne z umową z dnia 24 maja 2013 r., której pkt IV § 2 ust. 4 dawał jej uprawnienie do swobodnego udzielania autoryzacji kolejnym sprzedawcom prowadzącym działalność w podstawowym obszarze autoryzowanego dealera. Wreszcie wskazał,

że gdyby rozważać powyższe roszczenia strony pozwanej na zasadach słuszności, w oderwaniu od zapisów umownych, to i tak nie mogłyby zostać uwzględnione, ponieważ ze sprawozdań finansowych strony pozwanej nie wynika, żeby w 2016 r. i w I kwartale 2017 r. nastąpił spadek sprzedaży. Jest wprost przeciwnie, skoro w 2015 r. skarżący uzyskał przychód netto ze sprzedaży towarów i materiałów w kwocie 72 657 465,91 zł, który w kolejnym roku wzrósł do kwoty 92 784 737,86 zł, zaś w I kwartale 2017 r. wyniósł kwotę 24 022 284, 39 zł. Z tego więc wynika, że ujawnienie przez stronę powodową faktu rozwiązania umów dealerskich ze stroną pozwaną w okresie między lipcem 2016 r. a marcem 2017 r. nie wpłynęło niekorzystnie na przychody osiąmane przez pozwanego w tym czasie.

Powyższe dane liczbowe wskazują, że w stosunku do 2015 r. obrót pozwanego w 2016 r. zwiększył się o prawie 30%. Natomiast w pierwszym kwartale 2017 r. (czyli za ¼ roku) obrót ten był wyższy niż ¼ obrotu za 2016 r., przy czym I kwartał 2017 r. zamykał współpracę stron i z tego powodu nie może być w pełni miarodajny, bowiem zgodnie z porozumieniem z dnia 29 lipca 2016 r. (§ 3) strona powodowa mogła zrealizować zamówienia pozwanego na te produkty, które pozwany mógł dostarczyć finalnym nabywcom do dnia 31 marca 2017 r. Oczywiście jest też, że perspektywa terminu zakończenia współpracy stron miała przełożenie na ilość zamówień, które pozwany mógł zrealizować.

Sąd polubowny wyjaśnił również, dlaczego nie uznał zarzutu potrącenia w zakresie kwoty 538 514,11 zł z tytułu utraconych korzyści na skutek zablokowania przez stronę powodową możliwości dokonywania przez stronę pozwaną zamówień części samochodowych w okresie od dnia 21 marca 2017 r. do dnia 31 marca 2017 r. W powołanym wyżej § 3 porozumienia z dnia 29 lipca 2016 r. strony ustaliły, że do czasu rozwiązania umów, dalsza współpraca będzie odbywać się na dotychczasowych zasadach, z uwzględnieniem zasady realizacji zamówień autoryzowanego dealera na te produkty T., które mogą być dostarczone przez autoryzowanego dealera finalnym nabywcom do dnia 31 marca 2017 r. oraz z zachowaniem terminów płatności wynikających z umów dealerskich. Stosownie do pkt 1 załącznika nr [...] do umowy dealerskiej z dnia 24 maja 2013 r. od należności nie uiszczonych w terminach określonych w umowie i załącznikach do niej strona pozostająca w zwłoce zobowiązana jest do uiszczenia na żądanie

drugiej strony odsetek ustawowych oraz do powstrzymania się przez drugą stronę od realizacji postanowień umowy, w tym od dostawy pojazdów samochodowych i innych produktów, do czasu wywiązania się przez dłużnika z zaległych płatności wraz odsetkami. Sąd polubowny ustalił, że na dzień 21 marca 2017 r. strona pozwana miała zadłużenie w stosunku do strony powodowej z tytułu 7 nieuregulowanych faktur. W tej sytuacji strona powodowa była uprawniona do powstrzymania się od realizacji zamówień. Sąd polubowny zauważył też, że w ostatniej dekadzie marca 2017 r. nastąpił istotny wzrost zamówień strony pozwanej na części zamienne i w ten sposób strona pozwana próbowała gromadzić zapasy. Stosownie do pkt VIII § 2 ust. 2 umowy dealerskiej z dnia 24 maja 2013 r. w okresie wypowiedzenia strona powodowa była zobowiązana do dostarczenia stronie pozwanej tylko tych produktów, które mogą być sprzedane i wydane finalnym nabywcom przed dniem rozwiązania umowy. Jeśli więc powód był formalnie zobowiązany do dostarczenia części zamiennych w terminie 7 dni od złożenia zamówienia przez pozwanego, to nie jest prawdopodobne, żeby strona pozwana zdołała sprzedać wszystkie części zamienne zamówione w okresie 20 - 28 marca 2017 r. w terminie do dnia 31 marca 2017 r.

Wbrew stanowisku pozwanego przedstawiona przez Sąd polubowny argumentacja nie pozwala na skuteczne zakwestionowanie jego wyroku z powodu eksponowanej sprzeczności z podstawowymi zasadami porządku prawnego RP. Nie sposób nie zauważyć, że konstrukcja zarzutu potrącenia opartego na utracie korzyści ze względu na spadek sprzedaży samochodów, z powodu, jak twierdzi pozwany naruszenia przez stronę powodową zasady poufności przyjętej przez strony w porozumieniu z dnia 29 lipca 2016 r., jest wadliwa jeśli chodzi o czas przed zawarciem tego porozumienia, czyli za okres od 1 stycznia do 29 lipca 2016 r.; pozwany twierdził, że spadek sprzedaży samochodów w 2016 r. wyniósł 3 782 098 zł. Skarżący nie wyjaśnia też, w jaki sposób ujawnienie przez powoda samego terminu zakończenia współpracy miało wpłynąć na obniżenie jego dochodów w okresie od dnia zawarcia tego porozumienia do czasu rozpoczęcia - na obszarze działalności pozwanego - innego dealera strony powodowej, co miało miejsce dopiero w drugiej połowie listopada 2016 r. Zawarte w odpowiedzi na pozew wnioski dowodowe pozwanego zmierzały do wykazania samego faktu

ujawnienia przez powoda daty zakończenia współpracy z pozwanym. Tymczasem kumulatywną przesłanką zaistnienia odpowiedzialności odszkodowawczej jest adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem, z którym jest łączona odpowiedzialność sprawcy, a szkodą (art. 361 § 1 k.c.). Jeśli natomiast chodzi o czas od rozpoczęcia działalności przez tego nowego tego dealera do zakończenia współpracy pozwanego ze strona powodową, to należy zauważyć, iż w świetle porozumienia z dnia 29 lipca 2016 r. do momentu rozwiązania umowy dealerskiej z dnia 24 maja 2013 r., tj. do 31 marca 2017 r., strony zobowiązane były do realizacji tej umowy, w zakresie, który nie był sprzeczny z tym porozumieniem. Otóż stosownie do pkt IV § 2 ust. 4 strona powodowa była uprawniona do swobodnego udzielania autoryzacji kolejnym sprzedawcom prowadzącym działalność w podstawowym obszarze autoryzowanego dealera, przy czym wbrew stanowisku pozwanego postanowienie to nie stawiało warunków ograniczających to uprawnienie strony powodowej. Wprawdzie skarżący powołuje się na dokument: „ANEKS Nr [...] do Umowy Dealerskiej z dnia 10 maja 2013 r. w W. zawarty dnia 12 maja 2013 r. w W.”, który przewidywał warunki, od spełniania których strona powodowa mogła udzielić autoryzacji kolejnym sprzedawcom w celu prowadzenia działalności w podstawowym obszarze dealera, ale skoro pochodzi z daty wcześniejszej niż umowa dealerska z dnia 24 maja 2013 r. i wskazuje na umowę dealerską z dnia 10 maja 2013 r., to nie może mieć zastosowania w odniesieniu do późniejszej umowy z dnia 24 maja 2013 r. W odpowiedzi na skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego strona powodowa stwierdziła, że aneks z dnia 12 maja 2013 dotyczył umowy dealerskiej z dnia 10 maja 2013 r., a nie umowy dealerskiej z dnia 24 maja 2013 r. (k. 391, 430), zaś pozwany nie odnosił się już do tej kwestii i nie przedstawił dowodów potwierdzających jego twierdzenia w tym względzie, także w piśmie procesowym z grudnia 2019 r. Pozwany w skardze kasacyjnej powołuje się na wymianę korespondencji mailowej w listopadzie 2016 r. i brak odniesienia się Z. N. do wyliczeń przedstawionych przez C. K., jako niewystarczającą podstawę ustalenia przez Sąd polubowny spełnienia przesłanek określonych w tym aneksie dla udzielenia przez przeciwnika skargi autoryzacji dla nowego dealera. Jednak wobec niewykazania przez pozwanego, że aneks datowany na 12 maja 2013 r. i w dodatku do umowy dealerskiej z dnia 10 maja

2013 r. w istocie jest aneksem do umowy z dnia 24 maja 2013 r., zarzut ten należy uznać za bezzasadny, tym bardziej, że zgodnie z pkt VIII § 5 ust. 1 umowy dealerskiej z dnia 24 maja 2013 r. z dniem jej podpisania wygasły wszelkie wcześniejsze umowy, porozumienia i uzgodnienia zawarte pomiędzy nimi w przedmiocie nią objętym.

Z tych względów, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną, a o kosztach postępowania kasacyjnego orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c. Na zasądzone koszty składa się wynagrodzenie za zastępstwo procesowe ustalone według minimalnej stawki taryfowej (§ 8 ust. 1 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, jedn. tekst: Dz. U. z 2018, poz. 265).